KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 30 Września. / 12 Października. Rok 1854. № 268. Jutro, Śgo Edwarda Króla.

Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, posunięty za wysługę lat: Na Assesora Kollegjalnego: b. Rewizor dochodów Skarbowych w Gub: Augustowskiej, obecnie uwolniony od służby *Nagórski*, ze starszeństwem.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Komissji Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Podprokurator przy Sądzie Policji Popr: Wydz: Płockiego, Alex: *Johne*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Krymin: Gub: Płockiej i Augustowskiej; Podpisarz Sądu Kryminalnego Gub: Płockiej i Augustowskiej, Xawery *Szumski*, p. o. Podprokuratora przy Sądzie Pol: Popr: Wydz: Płockiego, i Właściciel dóbr Marcelli *Głuski*, Sędzią Pok: Okr: Zamojskiego. —Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: Kontroler Urzędu fabryki stępla przy Kom: R. P. i Skarbu, Emeryk *Turkietty*, p. o. Inspektora kontrollującego fabrykę tabak w Sielcach; Starszy Assystent Kontrolli Skarbowej w Warszawie, Ludwik *Gorczycki*, p. o. Dziennikarza Expedytora tejże Kontroli; Kancelista Marcin *Zientarski*, p. o. Starszego Assystenta Kontrolli Skarbowej w Warszawie, i Strażnik Leśny Józ: *Gniazdowski*, p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Łaznów.— Przeniesiony dla dobra służby: Podleśny Strażowy w Leśnictwie Łaznów, Radca Honoro: Juljan *Fidelski*, na p. o. Podleśnego Strażowego w Leśnictwie Krzepice. —W Okręgu Naukowym Warszawskim, mianowani: Wykwalifikowani Kandydaci do stanu Nauczycielskiego: Lud: *Staszkowski*, Nauczycielem Rysunków i Kaligrafji w Szkole Powiatowej w Rawie, i Jan *Leśniewski*, Nauczycielem Młodszym Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach w Pułtusku; Kancelista Komitetu Examinacyjnego w Warszawie, Regestrator Kolleg: Wład: *Zahorowski*, Młodszym Pomocnikiem Naczelnika Stołu w Zarządzie Okr: Naukowego Warszawskiego; Kancelista tegoż Zarządu Paweł *Mirowski*, Buchalterem w Instytucie Szlacheckim w Warszawie; wykwalifikowany Kandydat do stanu Nauczycielskiego, Juljusz *Kurella*, Nauczycielem Rysunków i Kaligrafji w Szkole Powiatowej przy ulicy Królewskiej w Warszawie.— Przeniesiony: Nauczyciel Młodszy Szkoły Powiatowej o 5ciu klassach w Pułtusku, Antoni *Zieliński*, na Nauczyciela do Instytutu Gospodar: Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie.

Gdy wyrokiem polowego Audytorjatu, przez JW. Jenerał-Adjutanta Hr: *Rüdigera*, Dowodzącego w czasie nieobecności Jego Xiążęcej Mości, Grenadjerskim, 1m i 2gim Korpusem piechoty, w dniu 11 Lipca 1854 r. konfirmowanym, Józef *Piaskowski*, poddany Królestwa, za przestępstwa polityczne skazany został na konfiskatę majątku; przeto Komissja R. P. i Skarbu, zawiadamia każdego kogo to dotyczeć może, ażeby zgłosił się z pretensjami jakie mieć może do rzeczonego majątku, w terminach prawem oznaczonych.

Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu. Podaje do powszechnej wiadomości, iż opłata procentu zapewnionego od biletów Skarbowych storublowych Seryi 1ej za rok ubiegły, to jest od dnia 20 Października (1 Listopada) 1853 do dnia 20 Października (1 Listopada) 1854 r., zarządzoną została z Kassy Głównej Królestwa w *Warszawie*, gdzie poczynając od dnia 13 (25) Października r. b., trwać będzie bez przerwy, i dokąd posiadający takowe bilety, zgłaszać się w tym celu mogą każdego dnia, wyjąwszy święta Uroczyste i Dworskie od godziny 10ej z rana do 1ej po południu. — Dyrektor Gł: Prezydujący, Radca Taj:, Senator. *Morawski*. Dyrektor Kanc:, Radca Dworu, *Parzelski*.

Warszawski Ober-Policmajster. Magistrat m. *Warszawy* w N° 272 *Gazety Policyjnej* (*255 Kurjera*) podał do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia p. o. *Warszawskiego* Wojennego Jenerał-Gubernatora, taxa chleba i bułek zmienioną została w ten sposób, że nie waga do ceny, lecz cena do wagi każdego gatunku chleba i bułek stanowioną będzie. Podług tego rozporządzenia, zatwierdzona taxa na miesiąc bieżący Październik, w następnym Numerze tejże Gazety ogłoszoną została. Gdy pomimo tego, obecnie przy kupnie chleba i bułek wyradzają się wątpliwości i spory, szczególnie pomiędzy osobami z klassy służących i wyrobniczej, przeto dla oddalenia tego, Ober-Policmajster widzi się w obowiązku podać do wiadomości publicznej, że od dnia 19 Września (1 Października) r. b., stosownie do powyższego ogłoszenia przez Magistrat miasta, chleb i bułki sprzedają się na wagę, że zatem każdy kupujący, zakupiony przez siebie chleb lub bułki, powinien w miejscu przeważyć i płacić po cenie taxą przepisanej; w tym celu, przy każdym sklepie i straganie zaprowadzone zostały szale i gwichty, a nadto dla dogodności wszystkich kupujących, w każdym takim miejscu znajduje się zawieszona taxa przez Władzę wydana. Jeżeliby zatem kupujący nie otrzymał tej ilości wagi na sztuce bułki lub chleba, jakiej od sprzedającego zażądał, winien domagać się od niego dodatku, a skoroby takowego nie otrzymał, może udać się z zażaleniem do najbliższej Władzy Policyjnej, lub wprost do Zarządu Policji w ratuszu, a może być pewnym, że mu natychmiast sprawiedliwość wymierzoną będzie, i winny piekarz lub handlujący surowo ukaranym zostanie. — Jenerał-Major, *Gorlow*.

Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie. Z powodu zawakowania przy Zakładzie Stada Rządowego w *Janowie*, posady Lekarza Weterynarji, ogłasza na posadę tę konkurs pod następującemi warunkami: 1° Ubiegający się o powyższą posadę, obowiązany jest udowodnić: *a)* że odbył nauki weterynaryjne w jednym z Instytutów Rządowych w kraju lub za granicą, i uzyskał stopień Lekarza Weterynarji albo Weterynarza, z dozwoleniem nieograniczonej praktyki; *b)* że po ukończeniu nauk, zajmował się leczeniem praktycznem przynajmniej przez lat sześć i poświęcał się temu w Zakładach Rządowych, albo też w znacznych stadninach prywatnych; *c)* że obeznany jest z nauką o chowie koni i poznawaniu onych, oraz że posiada dokładną praktyczną wprawę w kuciu koni. 2° Kwalifikację powyższą wesprze ubiegający się legalnemi świadectwami i złoży przytem wszelkie inne dowody, jakie od kandydatów do posad Rządowych przepisami są wymagane. 3° Pierwszeństwo w uzyskaniu posady mieć będą kandydaci ze stopniami Starszego Lekarza Weterynarji, Magistrowie nauk weterynaryjnych, oraz ci Weterynaryjni Lekarze, którzy zostawali w służbie weterynaryjnej wojskowej lub cywilnej. 4° Płaca Lekarza Weterynarji etatem przeznaczona, wynosi rs. 300, oraz bezpłatne pomieszkanie z opałem i światłem. 5° Obowiązki służby Lekarza Weterynarji zostaną wskazane instrukcją, do

której obejmujący posadę, ściśle stosować się winien. 6° Ostateczny termin do składania w Biurze Wydziału Stada Rządowego Koni w *Janowie*, podań z dowodami kwalifikacyjnemi, przeznacza się do dnia 19 (31) Grudnia 1854 roku. — Inspektor Stada, *Eberhard*. P. o. Sekretarza Wydziału, *Tąkiel*.

Dyrektor Szkoły Rabinów.— Podaje do wiadomości, iż zapis uczniów na 1sze półrocze r. sz: 1854/5, zacznie się dnia 6/18 b. m., i trwać będzie codziennie (wyjąwszy dni uroczyste i sobotnie) od godz: 9tej z rana do 12tej w południe, aż do dnia 17/29 t. m., w którym wykład nauk rozpoczętym zostanie. Uczniowie uczęszczający za świadectwami ubóstwa lub też za opłatą, winni w właściwym czasie dopełnić wszelkich formalności; albowiem po upływie wyż oznaczonego terminu, nikt przyjętym nie będzie bez szczególnego zezwolenia wyższej Władzy. Ostrzega się przytem, iż żaden uczeń bez Rodziców lub Opiekuna, zapisanym nie zostanie, a to dla zapewnienia się o przyzwoitym nad uczniami dozorze domowym.— J. *Tugendhold*.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie. — Podaje do wiadomości osób interesowanych, że pozostałe *jabłka rajskie* do użytku religijnego nie nabyte, sprzedawać się będą partjami po 25 sztuk, dnia 4/16 Października r. b. o godzinie 12tej z rana, w kancellarji Szpitala Starozakonnych, przy ulicy *Pokornej* pod Nr 2098, a to sposobem licytacji więcej dającemu.— Opiekun Prezydujący, w zastępstwie Członek Rady, J. *Glücksberg*. Sekr:, M. *Hertz*.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *v. Kruzenstern*, Szambelan Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wraz z Małżonką, wyjechał do *Austrji*.

JW. *Kurnatowska*, Małżonka dymis: Jenerała-Lejtnanta, Senatora, Prezesa Heroldji Królestwa, powróciła z *Poznania*.

Wczoraj, w Kościele Parafjalnym Śgo Krzyża, odprawione zostało żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Anastazji *Tyszkiewicz*, Siostry *Miłosierdzia*. Po skończonej Mszy żałobnej, celebrowanej przez W. JX. Andrzeja *Dorobis*, Wizytatora XX. *Missjonarzy* i Siostr *Miłosierdzia*, zwłoki tejże, złożono na wieczny spoczynek w grobach dolnego Kościoła Ś. Krzyża.

W dniu 7 b. m., przeniósł się do wieczności ś. p. Karol *Przysiecki*, Dziedzic dóbr ziems: *Odolinek* z przyległościami, w Pcie *Gostyńskim* Gub: *Warszawskiej* położonych, pozostawiając w smutku pogrążone trzy Córki. Bolesna to wiadomość dla tych, którzy znali dobrze serce i szlachetne przymioty duszy ś. p. *Przysieckiego*; BOŻE, pociesz tych, którzy go utracili i racz dać spokój duszy jego PANIE!— *R. C.*

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt 10ty, za miesiąc Październik, wyszedł z druku i zawiera: Missje w *Tybecie* (dokończenie); Wiadomość historyczną o Biskupich niegdyś dobrach, zamkach i mieście *Iłży*, przez X. *Gackiego;* O Kościele parafjalnym w *Ostrogu*, przez X. *Kardaszewicza;* Bibljografję duchowną; Korrespondencję And: *Kucharskiego* o kwestji rodowodu Ś. Jadwigi; Kronikę Kościelną i Rozmaitości.

Z powodu urządzanych *wodociągów Warszawskich*, możnaby tu nadmienić, iż najpierwszem miastem w *Polsce*, w którem wodociągi istniały, było, o ile nam się zdaje, m. *Proszowice*, położone nad rzeką *Szreniawą*, i będące niegdyś stolicą *Proszowickiego* powiatu. Na mocy bowiem przywileju *Zygmunta Igo* w r. 1532, a zatem przeszło trzy wieki, zaprowadzono w *Proszowicach* wodociągi, które dostarczały wody ze *Szreniawy* do wodozbioru, umieszczonego w środku rynku, a od którego za pomocą rur, woda rzeczna rozprowadzoną była po domach. Lecz czyby te *wodociągi* były najstarsze w *Polsce*, tego stanowczo nie utrzymujemy. Oprócz tego zabytku, *Proszowice* zasłynęły jeszcze jako miejsce urodzenia Błogosławionego *Rafała z Proszowic Bernardyna* w r. 1454, i Stanisława *Bzowskiego Dominikana*, który pod imieniem Zakonnym *Abrahama*, zasłynął z nauki, i był nauczycielem filozofji i teologji w *Medyolanie* i *Bononji*. Należałoby także wspomnieć i o ziemi *Proszowickiej* i jej *pszenicy*, ale ta znaną już jest powszechnie.

Xięgarnia Henryka *Natansona*, na *Krak:-Przedm:* Nro 442, na 1szem piętrze, otrzymała *mappę Krymu*, z planami portów półwyspu w jednym arkuszu.— Taż Xięgarnia jest nadto opatrzona w znaczny zapas wszelkich *mapp* i *atlasów*.

W tych dniach oglądaliśmy plany i rysunki, które Pan L. *Konkowski*, Bud: Gubernjal:, Magister Budo: i Miernictwa, oraz Inżenjer, przygotował na poparcie nowo-wynalezionej przez siebie metody, co do konstrukcji budowl, a o której już niejednokrotnie w tem pismie wspominaliśmy. Dziś już cały ten przedmiot zasadza się jedynie na zakładzie do wyrabiania cegły modelowej na wielką skalę. Resztę wszelkich trudności, Pan *Konkowski* zupełnie usunął i dowiódł praktyczności systemu swojego w wypracowanej w tym celu rozprawie czyli broszurze, którą warto aby ogłosił drukiem. Rzadko aby kto z większem zamiłowaniem oddawał się swemu przedmiotowi jak Pan *Konkowski*, a odbyte przez niego zagraniczne podróże, nie tylko przekonały go o wyższości wynalezionej przez niego metody, opartej głównie na budowie sklepień, ale nadto nastręczyły mu sposobność do wykazania różnic, jakie istnieją pomiędzy jego konstrukcją tychże sklepień a zagraniczną.

Wyszła z druku 4ta edycja nowej *Grammatyki*, *Noel* i *Chapsala*, przez P. *Parvez* przetłómaczona i dla młodzieży polskiej ułożona, w której Tłómacz rozwinął niektóre prawidła zbyt ogólne, a tem samem w zastosowaniu zbyt trudne, zapełnił wiele miejsc gdzie potrzeba było zrobić koniecznie dodatki, bo bez nich nie mogliby się obejść ci, którzy nie mówią od kolebki językiem *francuzkim*. Druga część zawierająca ćwiczenia stopniowe i zastosowane do prawideł, jest tym użyteczniejszą, że uczeń będąc przymuszonym odnosić się ciągle do prawideł, utwierdza je sobie w pamięci. *Grammatyka* ta, znana jest Publiczności, i tak dobrze od niej przyjęta, że do użytku szkół i pensji jest przeznaczoną. Dostać jej można we wszystkich xięgarniach i w składzie głównym pod Nr 46.

Zdaje się, że ze wszystkich przysłów najprawdziwszem jest to: *Gdzie djabeł nie może tam babę pośle.* Wiadomo bowiem, jak obfite kopalnie *srebra* znajdują się w *Olkuszu*. Niegdyś nawet wydobywane ztamtąd *srebro*, stanowiło prawdziwe bogactwo kraju. Już przecie w r. 1257, z przywileju wydanego przez *Bole-*

sława Wstydliwego, na założenie Klasztoru *Klarysek* w *Zawichoście*, widzimy, że istnienie kruszców pod wsią *Olkuszem*, wszystkim było wiadome, i z tego to powodu osada ta w XIV wieku za *Władysława Łokietka*, do rzędu miast podniesioną została. W r. 1365 za *Kazimierza Wielkiego*, *Olkusz* został opasany murami i basztami wzmocniony. Celem podniesienia tamecznego górnictwa, w r. 1372, dozwolono było na przestrzeni milowej w okrąg tego miasta, osiedlać się wszystkim rodzinom i przez lat 6 wydobywać własnym kosztem kruszec z warunkiem oddawania do skarbu Królestwa jedynastej grzywny srebra, lub 11tu centarów ołowiu. Ztąd wzrosło stowarzyszenie górników, których do rzędu bogaczów liczono. Przecież i znakomita szlachta jak niesie podanie, wchodziła w związki pokrewieństwa z Obywatelami *Olkusza*, którzy po 100,000 talarów (wówczas cóś przecie znaczyło) dawali na posag swym córom. Zdarzało się także że w miejsce gotowizny, otrzymywali i *kuksa*, (tylko nie z XIX stulecia). *Kuks* w owych czasach oznaczał ustąpienie prawa do pewnej części kopalń, to też takie *kuksy*, przyjmowano ochotnie i bez odwetu, a zatem nie tak jak dzisiaj. Z tego poszło że *Kmitowie*, *Wielopolscy*, *Trzebińscy*, mieli w *Olkuszu* swe posiadłości w murowanych domach. Wszystko szło jak najpiękniej, i byłoby do dziś niesłychanie wzrosło; gdy tymczasem *Baba*, która do mniejszych rzek w *Olkuskim* należy, i bierze pod tem miastem początek, wynurtowawszy sobie podziemne koryto, całe skarby do szczętu zalała. Proszę teraz zaprzeczyć przysłowiu. Już to najwięcej do tego zalewu przyczyniły się w latach 1655 i 1702, wojny *szwedzkie*. Wszyscy bowiem górnicy, powołani zostali do obrony *Częstochowy*, a *Baba* pozostawiona własnej swej woli, i bez żadnego dozoru, rozgospodarowała się na piękne po kopalniach, i stała się przyczyną zniszczenia jednego więcej płodu ziemi naszej.

Dziś, jak donieśliśmy, w *Dolinie Szwajcarskiej*, od godz: 3ciej z południa, spacer dwóch *karłów*, i wielka orkiestra, a wieczorem illuminacja całego ogrodu i ognie bengalskie.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 25; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu żądają rs. 14 k. 67; wartość kuponu k. 18¹/₀.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Indjana* i *Charlemagne*, Pani *Quatrini*, i P. *Chomiński* po 2-kroć; po Kom: *Przebudzenie się lwa*, Wszyscy i oddzielnie Pani *Mazurowska* i Panna *Ciemska* po 2-kroć, PP. *Żółkowski* 4-kroć, i *Stolpe*; po Balecie *Wesele w Ojcowie* Wszyscy, i oddzielnie Pani *Raczyńska*, Panny *Damse* i Karolina *Strauss* po 4-kroć, PP. *Meunier* 4-kroć, *Popiel* i *Kwiatkowski* po 2-kroć.

ANGLJA.— Doniesienie o wylądowaniu sprzymierzonych w *Krymie*, nie podniosło kursu na giełdzie. — Okręt *Algiers* o 91 działach, w końcu z. m. miał odpłynąć na morze *Czarne*. — Część flotty *Baltyku* przezimuje w *Sheerness*. — W dniu 12 z. m., pułk 57 odpłynął z *Korfu* do *Turcji*. — Lord *Dundonald* ogłosił w dziennikach, że Lord *Aberdeen* wcale mu nie ofiarował dowództwa flotty, ale że przyjął od niego plan rychłego ukończenia wojny. (Jour: de St. Pet:).

Londyn 7 Września. — W *Newcastle* wielki pożar znaczne poczynił zniszczenia. Szkody przeszło miljon funt: szt: wynoszą; 200 osób w czasie pożaru poniosło śmierć lub rany.

AUSTRJA.— Cesarz w d. 21 z. m., przyjmował Xięcia *Stirbey*, który ma wrócić do *Bukarestu*. — Miasto *Przemyśl* w *Galicji*, ma być zamienionem w fortecę; rozpoczęto już roboty fortyfikacyjne. (J. de St. Pet:).

Wiedeń 7 Września.— Depesza telegraficzna, która tu dziś w południe doszła, donosi o śmierci *francuzkigo* dowódzcy, Marszałka *St. Arnaud*. Zwłoki Marszałka przewieziono do *Konstantynopola*. (Sch: Ztg).

FRANCJA.— *Paryż 26 Września*. — Położenie Posła *Pruskiego* Hr: *Hatzfeld*, jest tu tak trudne, że pewno wyjedzie za urlopem.— Wojska obozu pod *Boulogne*, zimować będą w obozie. Armja zostanie znacznie powiększoną. Rząd *Francuzki* kryje swe plany a nawet Lord *Palmerston* może ich nie znać dobrze. Mówią o przeniesieniu obozu z *Boulogne* pod *Metz*.— Pogłoski o nowej pożyczce są przedwczesne.— Admirałowie na *Baltyku*, po odebraniu depeszy, odbyli naradę na pokładzie okrętu *Duc de Wellington*. Na *Kronsztad* i *Sweaborg*, w tym roku nie uderzą; Admirał *francuzki* w d. 20 z. m., z swą flotą odpłynął do *Francji*. — Jenerał *Espinasse*, odjechał na *Wschód*.— Z *Warny* donoszą, że rezerwa *francuzka* dowodzona przez Jen: *Levaillant*, otrzymała rozkaz odpłynięcia w dniu 18 do *Krymu*. (J. de St. Pet:).

Paryż.— Wiadomość o śmierci Marszałka *St. Arnaud*, spekulantów nabawiła niepokoju, i renta 3-procentowa spadła na 76 z 76 25. (Stat: Anz:).

Monitor z dnia 9 Października donosi na czele swych wiadomości urzędowych, iż Marszałek *St. Arnaud* umarł w dniu 29 Września. (Monit: Univ:).

NIEMCY.— *Zeit* donosi, że, o ile wiadomo, wszystkie Państwa *Niemieckie* w sprawie *Wschodniej*, oświadczyły się w duchu *Prus* nie zaś *Austrji*; *Bawarya* nawet dała swemu Pełnomocnikowi w *Frankfurcie*, instrukcje odpowiednie. (J. de St. Pet:).

PRUSY. — Rząd podobno na nowo rozpoczął układy z *Danją* o zniesienie cła na *Sundzie*. — Pożar, który zniszczył w przeciągu dwóch dni całe prawie miasto *Memel* i przedmieście *Vitte*, wszczął się w d. 4 b. m., w spichlerzu lnu na *Ballastplatz*. Wszystkie trzy Kościoły, miasta i wszystkie spichrze na *Ashhof* zgorzały. Szczegółów brak dotąd, równie jak obliczenia szkody.— Komunikacje w *Szlązku* ostatniemi wylewami zepsute, już naprawione zostały, tak na zwykłych drogach jak na kolejach żelaznych. Kolej *Górno-Szlązka* poniosła straty od 50 do 60,000 talarów. W skutek tegorocznych wylewów, rząd przedstawić ma jeszcze w tym roku Izbom projekt prawa, żądającego kredytu dla uregulowania biegu *Odry*.— Bank publicznej gry w *Akwizgranie*, zamknięty w d. 1 b. m., na mocy Najwyższego rozkazu, znowu ma być otwartym do końca roku, a to na skutek przedstawień Burmistrza tego miasta. — Z *Rendsburga* donoszą, że roboty około burzenia tamecznych fortyfikacji, szybko naprzód postępują, i że zapewne w naznaczonym terminie ukończone będą. Roboty około kolei żelaznej południowo-*Szlezwickiej*, bardzo żywo prowadzą. (Schl: Ztg).

SZWECJA. — Sejm *Szwedzki* wkrótce zostanie zamknięty; komitety już pokończyły swe prace, a stany tylko dla formy się zbierają. Przyszły sejm zbierze się 16

Listopada 1856. Sejm *Norwegski* zamkniętym został w d. 13 z. m.; zatwierdził on nowe prawo poboru, podciągające wszystkich bez różnicy do służby wojskowej, kiedy dotąd tylko chłopi konskrypcji ulegali. Zastępstwa jednak są dozwolone. (Ind: Belge).

Turcja.— Z powodu ogłoszenia w *Monitorze* o prawie współdziałania armji *francuzkiej*, *angielskiej* i *tureckiej* w Xięztwach, obok *austrjackiej*, tak że obecność *Austrjaków* nie stanowi żadnej zawady w działaniach zaczepnych lub odpornych Mocarstw wojnę prowadzących, *Zeit* robi uwagę, że dawny układ pomiędzy *Austrją* a *Francją* co do zajęcia Xięztw nie istnieje, i że Mocarstwa *Zachodnie* nie mogły się porozumieć z *Austrją* co do działań przeciw granicy *Rossyjskiej* od strony *Prutu*. — Z *Konstantynopolu* donoszą pod d. 11 z. m., że ciągle ztamtąd wysyłają wojska na brzegi morza *Czarnego*. Codzień prawie wojska *francuzkie* przybywają z *Gallipoli* i wysyłane są do *Warny*; jazdę *turecką* wyprawiono do *Balczyku*, na dwóch wielkich parostatkach. — Parostatek *austrjacki*, *Custozza*, odpłynął na morze *Czarne*, by śledzić ruchy floty sprzymierzonej.— W d. 15, dwa parostatki przywiozły wiadomość do *Warny* o wylądowaniu wojsk sprzymierzonych; natychmiast rozpoczęto ambarkację wojsk *francuzkich* rezerwowych. Wysłano gońców do *Konstantynopolu*, *Paryża* i *Londynu*. W tymże czasie przybył goniec do kwatery Jeneralnej *Francuzkiej* z uwiadomieniem, że otrzyma wkrótce 10,000 ludzi posiłków z wojsk obozujących pod *Marsylją* i *Tulonem*, i że te posiłki mogą przybyć na początku Października.— Tylko 6,000 wojsk *tureckich* pozostanie w *Wołoszczyznie*, jako garnizon *Bukaresztu* i *Giurgewo*; reszta uda się do *Warny* i *Szumli*.— *Said* Basza, Vice-Król *Egiptu*, obiecał *Porcie* nowy posiłek z 10,000 ludzi; w *Alexandrji* koncentrują wojska; mają też posłać kilka baterji artylerji.— W *Suez* spodziewają się pułku *angielskiego* jazdy, który ma przybyć z *Indji*, i udać się do *Turcji*; rząd *Egipski* pozwolił na przejście tego pułku przez jego territorium. (Gaz: Aug:).

Rozmaitości.— Z *Włoch* donoszą, że Dr Emil *Brawn*, wynalazł nową *massę plastyczną*, która tak doskonale da się odlewać w formy jak *gips*. Ma ona białość najwytworniejszego marmuru, odłam ziarnisty, jest niedostępną wilgoci, a zatem wytrwałą na wszelkie zmiany powietrza. Wynalazca zrobił już z niej kilka statuy i popiersi, które w *Rzymie* podziwiane były. Massa ta nie jest droższą od *gipsu*, służyć może do wyrobu zarówno drobnych jak kolosalnych przedmiotów, bo odlewa się doskonale, a ciężarem swoim nie przygniata.— Członkowie Parlamentu *Angielskiego* rozjechali się na ferje we wszystkie strony świata, by użyć świeżego powietrza. Tymczasem robią w *Londynie* nowe próby, by pałac prawodawczy zaopatrzyć świeżem powietrzem. Dawniej sprowadzano do sali prawodawczej świeże powietrze po-pod suteryny, ale z świeżem powietrzem dochodziły oraz wykwintne zapachy kuchenne. Pan *Hume* użalał się często, że w jego kącie czuć *spaloną pieczeń baranią*. Nastąpiły rozmaite próby, by z kąd-inąd sprowadzić świeże powietrze; sprowadzano je już od *Tamizy*, potem od starego smętarza *Westminsterskiego*, to znowu z dziedzińca, gdzie wyrzucano śmiecie, ale zawsze musiano to *świeże powietrze* destylować i czyścić. Więc puszczano powietrze przez sita, suszono je, ogrzewano, perfumowano, a nakoniec przez drobne kobiercami pokryte kraty w posadzce, sprowadzano do sali posiedzeń. Ale i tu okazały się wnet niedogodności, i to niemałe. Proch osadzający się z butów na kobiercach, wznosił się razem z prądem powietrza w górę, i osiadał znowu na Panach Radnych, tak, że po kilku godzinach wyglądali jak opudrowani od stóp do głowy. — Wieśniak stanął przed szarlatanem, który wszystkim wróżył, a gdy po dokonanem proroctwie chciał odejść, szarlatan go zatrzymał, aby mu zapłacił. »A to piękny mi wróżbiarz!" odpowie wieśniak, »kiedy nie wie, że ja ani szeląga nie mam w kieszeni."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bodisko And: Podpo: z Góry Kalwarji nr 625; Bogucki Malachiasz Ob: z Policzny nr 414; Ciołkowski Wład: Oby: z Winnicy nr 500; Dobrzański Karol Oby: z Płocka nr 625; Ewans-Duglas właśc: fabr: z Drzewicy nr 1766; Golcz Adam Oby: z Lasocina nr 584; Karasiew Alex: Kup: z Brześcia Lit: nr 625; Kraśnik Jene:-Major z Gub: Lubelskiej; Lenkiewicz Sztabs-Kapi: z Brześcia Lit: nr 625; Mleczko Alex: Oby: z Płocka nr 392; Paniutin Rotm: z Siedlec nr 625; Pałuski Fel: Ases: Koleg: z Brześcia Lit: nr 625; Sewastjanow Mikołaj Jene:-Major z Brześcia Lit: nr 1346; Szokalski Boles: Lekarz Wojsk: z Białegostoku; Wolski Mich: Rege: Koleg: z Gub: Wołyńskiej.

Wyjechali: Berent Łukasz Oby: do Kołacina; Czarnecki Emilian Oby: do Radomia; Lewicki Stan: Ob: do Regowa; Michan Teod: Kup: do Lublina; Sulikowski Józ: Dok: do Sieradza; Wołłowicz Eust: Hr. do Wielkolasu.

Przyjechali koleją żelazną: Kaden Henryk Probierz Mennicy Warsz: z Drezna nr 607; Lange Karolina Kup: z Lipska nr 496; Poźniak Marja Wdowa po Radcy Tajnym z Płocka nr 634; Ribbeck Paulin Dokt: Medy: z Berlina nr 625; Trettenbacher Wilh: Wdowa po Dokt: Med: z Munich nr 608; Zwejbaum Chaim Kup: z Wiednia.

Wyjechali koleją żelazną: Frenkel Abram Kom: Kup: do Lwowa; Spira Mojżesz Kom: Handl: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 2 cali 4.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Honor i Pieniądze*.



W Drukarni Kurjera Warsz:.—Wolno drukować. Warszawa d. 30 Wrześ: (12 Paźdz:) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.